

Janusz Olchowicz

"Niesłuszne wzbogacenie", Alfred Ohanowicz, Warszawa [b.r.] : [recenzja]

Palestra 1/3, 100-101

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Układ pracy pomyślany jest w ten sposób, że miejsce centralne zajmuje rozdział IV („Przekształcenie się przysposobienia niepełnego w pełne”), obejmujący tezę i jej uzasadnienie. Przygotowaniem jego są: rozdział I [„Geneza przysposobienia (adopcji)”], obejmujący rys historyczny, rozdział II („Współczesny renesans przysposobienia”), obejmujący analizę tak faktycznej, jak i prawnej strony zagadnienia na tle prawno-porównawczym, oraz rozdział III („Podstawowe założenia przysposobienia socjalistycznego”), przedstawiający cel przysposobienia na tle faktycznego układu stosunków w rodzinach.

Dalsze rozdziały: V („Przekształcanie się form przysposobienia”) i VI („Rozwiązanie przysposobienia”) stanowią próbę zastosowania tezy do poszczególnych zagadnień szczegółowych na tle prawa pozytywnego. Ostatni rozdział — VII [„Przysposobienie nieformalne (faktyczne)”] jest uzupełnieniem całokształtu zagadnienia. Wstęp zawiera uwagi metodologiczne, a uwagi końcowe — próbę podsumowania całości.

Z punktu widzenia prawników praktyków należy wyrazić ubolewanie, że autor, wbrew pierwotnym zamierzeniom, zrezygnował z objęcia swoją pracą zagadnień proceduralnych i nie wykorzystał do druku przygotowanego już rozdziału dotyczącego postępowania w sprawach o przysposobienie. Stanowi to pewną lukę w opracowaniu, które mogłoby pokusić się o objęcie całokształtu omawianej problematyki, zarówno materialno- jak i formalnoprawnej. Rzecz niewątpliwie zasługuje na uzupełnienie, chociażby w postaci odrębnego suplementu.

Tadeusz Bielous
adwokat

Alfred Ohanowicz: NIE-SŁUSZNE WZBOGACENIE. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że instytucja prawa cywilnego dotycząca „niesłusznego wzbogacenia” jest pojęciowo dość prosta i nie wymaga bardzo szczegółowej analizy tematu. W rzeczywistości jednak jest inaczej. Oto wytrawny i zasłużony cywilista prof. Alfred Ohanowicz opracował komentarz liczący przeszło 450 stron, poświęcony wyłącznie temu zagadnieniu. I dopiero czytając to dzieło, zagłębiając się w różne bardzo często zawile kazusy, zaczynamy poznawać istny labirynt problemów i zagadnień prawnych powiązanych z tą instytucją, tak na wskroś cywilistyczną.

Prof. Ohanowicz poświęcił duży ustęp swej pracy zarysowi historycznemu dotyczącemu powstania i rozwoju instytucji „niesłusznego wzbogacenia”.

Załączek tej instytucji wyprowadza autor od *condictiones* w prawie rzymskim, zaznaczając jednak, że samo *condictio* jako takie miało w prawie rzymskim szerszy zasięg w porównaniu z pojęciem „niesłusznego wzbogacenia”.

Śledząc w dalszym ciągu rozwój tej instytucji prawnej, prof. Ohanowicz przechodzi następnie do analizy przepisów Kodeksu Napoleona z tej dziedziny. Prawodawstwo to zasadniczo nie znało osobnego pojęcia „niesłusznego wzbogacenia”. Rozwój jednak praktyki sądowej — w związku z coraz pełniejszym narastaniem ustroju kapitalistycznego — musiał w konsekwencji doprowadzić do szukania rozwiązań prawnych łączących się z tym

pojęciem. Stąd w jurysprudence francuskiej sięgnięto do tzw. *actio de in rem verso*. Pojęcie to, stale rozwijane i rozbudowywane, doprowadziło do wykształcenia w praktyce zasad niesłusznego wzbogacenia.

Następnie ustawodawstwa burżuazyjne wprowadzają do swych kodeksów omawiane zagadnienie. Dotyczy to przede wszystkim kodeksu niemieckiego oraz jednego z najbardziej nowoczesnych kodeksów — kodeksu szwajcarskiego.

Ustawodawstwo Polski międzywojennej w Kodeksie zobowiązań zajmuje się pojęciem „niesłusznego wzbogacenia” jako specyficzną instytucją prawną.

Autor analizuje przepisy k. z., ustalając wiążące ich wspólne cechy, jak też wykazując dość zasadnicze nieraz różnice.

Trzeba powiedzieć, że judykatura polska zarówno okresu przedwojennego, jak i najnowsza dość rzadko zajmowała się tym zagadnieniem. Praca więc prof. Ohanowicza wypełnia w tym względzie dotkliwą lukę w naszym piśmiennictwie prawniczym. Zresztą zagadnienia, o których mowa, nie można zacieśniać tylko do przepisów Kodeksu zobowiązań, gdyż znajduje ono swe odbicie również i w innych przepisach prawnych, jak np. choćby w normach dotyczących prawa rzeczowego.

Osobne miejsce poświęca autor pojęciu „niesłusznego wzbogacenia” w

przodującym prawodawstwie socjalistycznym, jakim jest kodeks obowiązujący w Związku Radzieckim.

W dawnej Rosji carskiej omawianego pojęcia w kodeksie nie było. Podobnie jak we Francji, dopiero w późniejszym czasie praktyka pogłębiła to zagadnienie. Wprowadzenie w ustroju socjalistycznym planowej gospodarki oraz rozstrzygające znaczenie banków w życiu gospodarczym w związku z przymusem obrotu bezgotówkowego spowodowało, że kwestia niesłusznego wzbogacenia zaczęła nabierać szczególnie aktualnego znaczenia.

Książka prof. Ohanowicza stanowi nie tylko dla teoretyka prawa, ale również dla praktyka cywilisty cenny materiał rozpoznawczy. Praca ta w możliwie zwięzły i treściwy sposób daje czytelnikowi pełny i wszechstronny obraz całości zagadnienia.

Omawiane dzieło jest zbyt bogate w treść, aby można było w krótkiej recenzji nawet starać się streścić je w sposób właściwy. Dlatego też każdy prawnik, ciekawy rozwiązań cywilistycznych, powinien się z nim gruntownie zapoznać. Tutaj należy raczej ograniczyć się do zasygnalizowania, że tego rodzaju i przy tym tak bardzo wartościowa praca ukazała się na półkach księgarskich.

Janusz Olchowicz
advokat